Cena numeru 25 groszy

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 191 — Rok 132 (3) Wtorek, 17 sierpnia 1943 r.

DZIŚ: Anastazego
JUTRO: Heleny ces.

## Atak niemieckich samolotów torpedowych na konwój angielski koło Gibraltaru

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 15 sierpnia:

Z południowego odcinka frontu wschodniego zaraportowano tylko walki o charakterze lokalnym.

Wielkie zmagania w rejonie na południowy zachód od Biełgorodu trwają z niezmniejszoną gwałtownością. Wszędzie, gdzie bolszewicy nacierali, odparto ich krwawo. W poszczególnych punktach wojska nasze przeszły do przeciwataku i wspierane przez silne formacje lotnictwa rozbiły wysunięte nieprzyjacielskie formacje wypadowe.

W rejonie walki na zachód od Orła oraz na froncie na południe i południowy zachód od Wjaźmy również załamały się liczne ataki bolszewików w toku ciężkich walk wśród wysokich krwawych strat dla nieprzyjaciela.

Także na południe od jeziora Ładoga załamały się wczoraj wszystkie ataki bolszewików.

Wojska sowieckie straciły wczoraj 86 samolotów i 179 czołgów, z czego 117 jedynie w promieniu działania jednego z korpusów armii, operującego na północny zachód od Jarzewa.

Na Sycylii nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty podczas silniejszych wypadów na północnym odcinku.

Niemiecki ścigacz łodzi podwodnych zatopił na Morzu Śródziemnym nieprzyjacielską łódź podwodną.

Ponad północnym rejonem Rzeszy ubiegłej nocy przeleciały tylko pojedyncze samoloty nękające.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 16 sierpnia:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań i nad środkowym biegiem Dońca załamały się lokalne wypady nieprzyjaciela. Na odcinku Biełgorodu niemieccy grenadierzy w zaciętej walce wręcz odrzucili nieustannie napływające fale zaczepne bolszewików. Kontrataki pancernych grup bojowych armii lądowej i SS wtargnęły głęboko we flanki nieprzyjacielskich formacyj wypadowych, otoczyły spośród nich większe części i zniszczyły je. Podczas kiedy w rejonie na zachód od Orła osłabła siła wypadowa bolszewików, podwoili oni swe wysiłki celem uzyskania przełamania na odcinkach Wjaźmy, Bielyj i nad jeziorem Ładoga przy użyciu czołgów, samolotów bojowych i silnej artylerii. Także i tutaj wszystkie ataki załamały się o zdecydowaną obronę naszych dywizyj piechoty i grenadierów pancernych. Wszędzie, gdzie bolszewicy atakowali, ponieśli oni także wczoraj ponownie najcięższe straty w ludziach i materiale. Zniszczono 193 czołgi.

Eskadry samolotów bojowych i nurkowych wspierały wojska lądowe toczące ciężkie zmagania skutecznymi atakami na oddziały nieprzyjacielskie na pozycjach przygotowawczych i w ruchach marszowych szczególnie na południowym i środkowym odcinku.

Podczas gdy na południowym odcinku przyczółka mostowego na Sycylii nie doszło do zasadniczych działań bojowych, nacisk nieprzyjaciela wzmógł się na północnym odcinku.

Jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, w godzinach wieczornych dnia 13 sierpnia eskadra niemieckich samolotów torpedowych pod dowództwem majora Kluempera zaatakowała niespodziewanie na wschód od Gibraltaru silny konwój wpływający na Morze Śródziemne. W brawurowo przeprowadzonych atakach nasze załogi trafiły torpedami 32 jednostki okrętowe. Dwa kontrtorpedowce i cztery wyładowane po burty wielkie statki handlowe, w czym jeden cysternowiec, zatonęły natychmiast, osiem dalszych statków płonąc zaległo na falach, silnie pochylone na bok. Wskutek zapadających ciemności i silnej obrony przeciwlotniczej nie zdołano początkowo stwierdzić losu pozostałych storpedowanych statków. Bezustannie przeprowadzany wywiad stwierdził jednak, że zatopiono albo trafiono niszcząco spośród konwoju najmniej 170.000 brt. Siedem własnych samolotów nie powróciło. Jedna niemiecka łódź podwodna w śmiałym ataku zatopiła u północnego wybrzeża Sycylii krążownik północno-amerykański klasy Brocklyn, silnie ubezpieczony przez kontrtorpedowce.

Podczas wypadów lotnictwa nieprzyjacielskiego na rejon wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich, niemieccy myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzelili w ostatnich 24 godzinach 16 samolotów przeważnie ciężkich bombowców. Pięć dalszych nieprzyjacielskich samolotów zniszczono w walkach powietrznych nad Atlantykiem.

Nieznaczna ilość nieprzyjacielskich samolotów nękających przeleciała podczas nocy ubiegłej nad północnym rejonem Rzeszy.

Formacje niemieckich samolotów bojowych podczas nocy ubiegłej przy dobrej widoczności skutecznie zwalczały z nieznacznej wysokości wielką ilością bomb burzących i zapalających rejon portu wojennego Portsmouth.



*Niemiecki pancerny samochód wywiadowczy na wschodzie*

## Rzym ogłoszony miastem otwartym
## Watykan o bombardowaniu Wiecznego Miasta

RZYM, 16. 8. — Włoski komunikat wojenny z soboty dnia 14 sierpnia brzmi:

Na froncie sycylijskim wojska włoskie i niemieckie w toku gwałtownych walk obronnych utrudniały ruchy nieprzyjaciela. W zachodniej Sycylii nasze samoloty torpedowe zaatakowały parowiec średniego tonażu oraz jeden kontrtorpedowiec, uszkadzając je tak ciężko, że z całą pewnością należy przyjąć, że zatonęły. Na redzie w Syrakuzach zbombardowano z dobrym skutkiem zakotwiczone statki nieprzyjacielskie.

Podczas nalotu formacyj czteromotorowych samolotów amerykańskich na Rzym zostały spowodowane ciężkie szkody szczególnie w domach mieszkalnych. Nasi myśliwcy zestrzelili spośród formacyj nieprzyjacielskich trzy czteromotorowe i dwa dwumotorowe samoloty. Artyleria przeciwlotnicza strąciła trzy dalsze aparaty.

Formacja kilkomotorowych samolotów nieprzyjacielskich, która próbowała zaatakować jedną z miejscowości położonych w Latium, straciła w walkach powietrznych z myśliwcami włoskimi dwa aparaty.

RZYM, 16 8. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli 15 sierpnia brzmi:

Na nowych pozycjach frontu sycylijskiego wojska włoskie i niemieckie stawiają zacięty opór i powstrzymują napór nieprzyjacielski.

Myśliwce włoskie w walkach powietrznych nad polem bitwy, stoczonych z przeważającą liczebnie formacją nieprzyjacielską, zestrzeliły 6 aparatów typu Spitfire. Pięć dalszych samolotów zniszczyli myśliwcy niemieccy. Formacje włoskich samolotów torpedowych celnie trafiły w zatoce Palermo parowiec średniej wielkości, a pod Bizertą cysternowiec o pojemności przeszło 10.000 brt. Cysternowiec został ugodzony w środek pokładu i eksplodował.

Nocy ubiegłej samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły na Mediolan bomby, które spowodowały zawalenie się licznych budynków i wiele pożarów. Baterie dział przeciwlotniczych strąciły 3 bombowce, jeden zestrzelili myśliwcy operujący nocą.

W toku akcji przeprowadzonej przeciwko miejscowościom prowincji Catanzaro, połączonej ze zrzuceniem bomb zapalających, nieprzyjaciel stracił jeden samolot.

Dwa spośród naszych samolotów nie powróciły do swej bazy z akcji dwóch ostatnich dni.

W ub. tygodniu jednostki naszej marynarki oraz promy motorowe zniszczyły podczas operacyi w cieśninie Messyńskiej 11 samolotów najróżnorodniejszego typu.

RZYM, 16. 8. — Agencja Stefani donosi: Rząd włoski powziął uchwałę ogłoszenia Rzymu, stanowiącego centrum świata katolickiego, formalnie, publicznie i bez dalszej zwłoki jako otwarte miasto.

W uzupełnieniu tego doniesienia agencja Stefani komunikuje: Rząd włoski już w dniu 31 lipca za pośrednictwem Stolicy Apostolskiej doniósł o swej decyzji ogłoszenia Rzymu otwartym miastem i oczekiwał na wiadomość w srpawie bliższych okoliczności i warunków, w jakich to oświadczenie zostałoby przyjęte. — Wobec wielokrotnych ataków powietrznych na Rzym, będący ośrodkiem świata katolickiego, rząd włoski powziął uchwałę nie czekania dłużej i złożenia formalnie i publicznie oświadczenia, że Rzym jest otwartem miastem oraz czyni w obecnej chwili niezbędne kroki, zgodne z międzynarodowym prawem.

RZYM, 16. 8. — Służba watykańska komunikuje:

„Nowy atak bombowy na Rzym wywołał w kołach watykańskich jeszcze głębszą boleść niż pierwszy atak. Z pewnym optymizmem spodziewano się, że papieżowi uda się ustrzec Rzym przed nowymi atakami powietrznymi. Widocznie jednak wielokrotne wysiłki papieża były bezskuteczne, jak to papież stwierdził w swoim czasie w liście do kardynała-sekretarza stanu Maglione. Miał on jedynie sposobność przekonać się ponownie, że uszy ludzkie są zamknięte na jego słowa.

Przebieg ataku śledził Watykan z żywą troską. Prałaci i mieszkańcy Watykanu pod cieniami dziedzińca San Tomaso, a papież z okna swych komnat mieszkalnych śledzili chmury dymów, które stawały się coraz liczniejsze. Papież Pius XII. przyglądał się temu obrazowi z wielką boleścią i pełen niecierpliwości, kiedy będzie mógł ofiarom bomb zanieść pociechę. Wkrótce po odwołaniu alarmu, papież wsiadł do swego samochodu i w towarzystwie substytuta swego generalnego sekretarza Msgr Montini i innych osobistości udał się do ciężko dotkniętej dzielnicy miasta koło Porta Maggiore. Po obu stronach ulicy, przez którą przejeżdżał papież, z ruin ugodzonych pociskami domów mieszkalnych strzelały płomienie i chmury dymów.

Papież udzielił ludności, która zgotowała mu serdeczne owacje pociechy i błogosławieństwa. Wraz z tłumami ludności papież odmówił modlitwę de Profundis za dusze ofiar ataku powietrznego. Zwrócił się on następnie z kilku słowami do tłumów i oświadczył, że jeżeli świat w obecnej chwili pragnie pokoju, należy się modlić i okazać godnym pokoju. Należy prosić Boga o pokój dla żywych i umarłych. Po ponownej modlitwie papież udał się wśród zbitych mas ludności do bazyliki laterańskiej, na której schodach ukląkł i modlił się wraz z wielkim tłumem ludności. Następnie zwrócił się do tłumów ze słowami pociechy jak poprzednio. Wkrótce po godzinie 14-tej papież powrócił do Watykanu.

MEDIOLAN, 16. 8. — Jak podaje agencja Stefani, lotnictwo brytyjskie ponownie zaatakowało miasto Mediolan w sobotę w nocy o tej samej godzinie co nocy poprzedniej. Atak skierowany był przede wszystkim na południowo-zachodnią część miasta jako też na jedno z przedmieść, gdzie znalazły schronienie rodziny pozbawione dachu nad głową. Jak dodaje agencja Stefani, wszystko wskazuje na to, że „Alianci wyłącznie zmierzają do tego, by mordować i teroryzować ludność”. Bombardowanie szczególnie dotknęło dzielnicę między śródmieściem i Porta Tininese, Porta Genova, Porta Magenta oraz Porta Senpione. Prawe skrzydło pałacu królewskiego oraz pałac Grabo od południowego portalu do placu Katedralnego stały się pastwą płomieni. Ponadto zniszczono całą Via Torine, Corso Genova, Piazza Cordusio jako też Largo Cairoli. Spośród trafionych bombami „szpitali i innych instytucyj o celach humanitarnych” agencja Stefani przytacza dom inwalidów wojennych przy Piazza Giovanni Della Bandenere.

RZYM, 16. 8. — Agencja Stefani donosi, że atak powietrzny na Turyn, dokonany w nocy na 13 sierpnia, był jednym z najcięższych ataków wykonanych dotychczas na stolicę Piemontu. Atak przeprowadziły liczne 4-motorowe samoloty w kilku falach. Alianci zrzucili nie tylko bomby rozpryskowe i zapalające, ale także wielką ilość bomb zawierających płynny materiał pędny. Powstały liczne daleko rozprzestrzenione pożary. Pewien dom towarowy, położony w środku miasta, stał się pastwą płomieni. Wielki kinoteatr został zdemolowany bombą rozpryskową, a budynek położony w pobliżu oraz gmach dziennika „Stampa” zostały ciężko uszkodzone. Budynek spółki wydawniczej „Utet” został zupełnie zniszczony. Na szczęście liczba ofiar nie jest wielka.

### Polityka Bułgarii jest jasna i niezmienna

SOFIA, 16. 8. — Na pytanie jednego z przedstawicieli prasy, czy rząd bułgarski zamierza zająć stanowisko wobec ulotek brytyjskich, zrzuconych ostatnio nad Sofią, rzecznik rządu bułgarskiego odpowiedział co następuje:

„Tego rodzaju próby Aliantów nie są niczym nowem. Polityka bułgarska jest jasna i pozostaje niezmieniona, podobnie jak i zasady, które Bułgaria potwierdziła po swym przystąpieniu do Patku Trzech Mocarstw Z tego powodu nie jest koniecznym wdawanie się w dyskusję nad każdą poszczególną ulotką propagandową“.

# W KILKU WIERSZACH

□ Według doniesienia pewnej agencji prasowej w Buenos Aires, argentyńska rada ministrów postanowiła poprzeć podjętą przez ministra spraw wewnętrznych walkę przeciwko prądom lewicowo-radykalnym. Wydany w związku z tym komunikat stwierdza, że walka przeciwko komunizmowi będzie intensywnie kontynuowana, aż do czasu, kiedy zniknie zmora grożąca zniszczeniem fundamentów życia społecznego.

W dzienniku urzędowym podano do wiadomości następujące zmiany we francuskiej służbie dyplomatycznej: Paul Morand został mianowany posłem w Bukareszcie, b. senator de Kergariou posłem w Sofii, oraz b. sekretarz stanu Brevie posłem w Budapeszcie.

✕ Ogołocenie Anglii z lasów przybrało takie rozmiary, że opracowany został plan 50-letni, mający na celu wyrównanie spustoszeń poczynionych w drzewostanie.

Generał dywizji Vincente Rodriguez został mianowany gubernatorem wojskowym w Walencji.

Litwinow ogłosił plany sowieckie, zmierzające do stworzenia unii arabskiej pod bezpośrednią kontrolą i kierownictwem Związku Sow.

□ Cyfra urodzeń w Stanach Zjednoczonych jest w obecnym czasie znacznie niższa od cyfry zgonów.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie admirał Standley spędził ostatnio 4 dni na zwiedzaniu sowieckich zakładów zbrojeniowych na Uralu i obecnie powrócił samolotem do Moskwy.

✕ Rząd brazylijski zarządził wcielenie do służby wojskowej roczników 1920 i 1921.

□ W ciągu ostatnich 24 godzin pierwszy tegoroczny tajfun szalał w stolicy Chin. Według dotychczasowych wiadomości większe szkody nie powstały, chociaż przewody telefoniczne i elektryczne zostały uszkodzone tak, iż podczas nocy miasto zalegają nieprzeniknione ciemności. Szybkość huraganu dochodziła do 25 m na sekundę, przy czym równocześnie na miasto spadł ulewny deszcz.

*System premiowy w r. 1943-4*

# O markach premiowych

Producent rolny względnie hodowlany po zdaniu swego kontyngentu otrzymuje zapłatę w monecie obiegowej a prócz tego odpowiednio obliczone premiowe marki. Obliczenie to opiera się na relacji, że za każdą setkę premiowych jednostek otrzymuje się 10-cio punktową premiową markę; marki te oddaje się przy zakupie towarów, które są na składzie w wyznaczonych do tego sklepach. Jak już wiadomo, jest się ograniczonym w użyciu punktów premiowych, a to w ten sposób, że z każdych 10-ciu punktów tylko za 2 można kupić papierosów, za 2 wódki, za 2 towarów włókienniczych, a tylko za 1 żelaza i żelaziwa, za 1 skóry względnie obuwia, za 1 naczynia i innych przyborów do gospodarstwa domowego i za 1 środków do mycia i świec.

Z kolei przychodzi nam wyjaśnić to co najważniejsze, a mianowicie ile to tego czy owego towaru można na taki punkt premiowy zakupić. Jest takich grup towarów 7. Normy dla nich są różne. Najbardziej zróżniczkowane te, które się odnoszą do towarów włókienniczych, a to dla tego, że rodzajów towarów włókienniczych, podlegających zagospodarowaniu, a więc nie znajdujących się w wolnym handlu, jest aż 9395 — nie znaczy to jednak, że aż tyle różnych towarów przeznaczyć było można i trzeba do rozsprzedaży premiowej.

Sklepom, którym przydzielono towary premiowe, wydano pewną ilość najniezbędniejszych najważniejszych towarów tekstylnych — takich więc, jakie ludności wiejskiej najbardziej są potrzebne. Nie można się więc będzie spodziewać, że mając marki premiowe można będzie kupić pończochy jedwabne, czysto wełniany materiał na ubranie męskie, czy jakiś luksusowy batyst na bluzkę. A poza tym i to co jest do nabycia można będzie kupić w ilości tylko ograniczonej, a to według tego ile punktów premiowych ktoś posiada.

Podamy tu przykładowo tego rodzaju wypadki. Ktoś sprzedał cielę klasy a, a więc najlepsze jakie może być; wziął zapłatę i dostał 600 jednostek premiowych czyli 60 punktów premiowych. Ponieważ z każdych 10 punktów tylko 2, a więc część piąta może być użyta na zakup towarów tekstylnych, więc z tego wniosek, że w tym wypadku ma ów sprzedawca 12 punktów na tekstylia. Cóż może, wykazując się nimi, kupić? Otóż na tyle punktów obliczona jest chustka wełniana do 1 $m^2$ wielkości, albo np. dwuczęściowe ubranko dla dziecka.

A przypuśćmy, że ktoś chciałby sprawić sobie kurtkę roboczą podszytą, zimową; na to trzeba mieć 42 punkty premiowe. Ileż żyta trzeba by na to sprzedać? Rachunek prosty. Ponieważ tylko piąta część punktów premiowych idzie na tekstylia, więc w ogóle tych punktów trzeba mieć w tym wypadku 210, a więc 2100 jednostek punktowych — tym samym uzyska się warunki na zakup tej kurtki sprzedając 21 cetnarów żyta.

Oczywistą jest rzeczą, że w obydwu przytoczonych wypadkach wykorzystało się tylko piątą część punktów premiowych. Reszta, tj. cztery piąte, pozostaje na zakup innych — t. j. sześciu rodzajów towarów.

Na koniec tych spraw włókienniczych jeszcze informacje o niciach i o bawełnie do cerowania. Tu ustalono, że na każdy punkt premiowy wypada prawo zakupu 400 yardów względnie metrów nici albo 15 gr bawełny do cerowania.

Przeliczanie punktów premiowych na ilość innych towarów jest oparte na innych podstawach. Rzeczy te są zupełnie łatwe do orientacji.

Otóż na każdy punkt premiowy przypada żelaziwa surowego względnie towarów żelaznych 1/4 kg — wódki 1/4 l. — papierosów sztuk 15 — skóry, obuwia, środków do mycia i prania i świec w ilości odpowiadającej wartości 1 zł (przy cenie urzędowej) — naczynia i innych artykułów gospodarstwa domowego w ilości odpowiadającej wartości 50 gr (ceny urzędowe).

Wyglądem marki premiowe przypominają znaczki pocztowe. Na każdej wydnieje napis: „Prämienmarke Generalgouvernement". Wydano marki premiowe w wartości 1, 2, 5, 10, 20 i 50 punktów premiowych; różnią się one między sobą barwą i wielkością. Pamiętać należy, że marki premiowe mają swoją ważność tylko w obrębie powiatu, do którego producent należy; w tym celu zaopatrzone one są w numer rozpoznawczy.

Kończąc tym artykułem wyjaśnienia dotyczące systemu premiowego 1943/44 nadmieniamy, że niezrealizowane dotychczas premiowe przekazy z r. 1942/43 ważne są tylko do końca sierpnia br. za wyjątkiem tych, które były wystawione na zakup towarów tekstylnych — one utraciły swą ważność już w dniu 15 lipca.

## Potrzebni technicy i chemicy

Będzie trzeba wielu przeróżnego rodzaju techników i chemików. Młodzież polska szczególnie w tym kierunku uzdolniona. Wykazały to dzieje polskiego przemysłu, który tak silnie przed wojną się rozrastał, dowiodła tego i ocena obcych w stosunku do wielu naszych techników i chemików, którzy poza krajem pracowali. Po wojnie otworzą się szerokie możliwości, powstaną wielkie obowiązki, dla fachowców w tych dziedzinach nadarzy się sposobność do pewnego ugruntowania bytu.

Skorzystać więc trzeba ze sposobności, gdy Państwowa Techniczna i Chemiczna Szkoła Zawodowa przyjmuje wpisy do klas przygotowawczych. Wpisy te (od godz. 10—12) odbędą się od dnia 16 do 21 b. m. Warunki przyjęcia łatwe: metryką trzeba wykazać ukończenie 14-go roku życia, świadectwem szkolnym ukończenie 7-mej (ewent. 6-tej) klasy szkoły powszechnej i wpłacić 5 zł taksy wstępnej. Adres szkoły ul. Akademicka 9.

ZE SREBRNEGO EKRANU

## Roxy: „Czarny dzień"

W filmie tym wcale udanym z efektowną obsadą aktorską, poruszono kilka ciekawych zagadnień z których jednak na plan pierwszy wybija się kwestia miłości i przyzwyczajenia. Otóż z podróży z Afryki wraca inż. Wolf Burckhardt (Ewald Balser) i spotyka się z towarzyszką swych zabaw dziecięcych Georgią (Marie Harell), w której zakochuje się. Niestety z powodu intryg bankierskich padają na niego podejrzenia o chęć oszukania wspólników, w związku z czym wraca on z powrotem do Afryki nie wypowiadając przed Georgią ostatniego słowa. W międzyczasie ta wychodzi za mąż za prokuratora Pawla (Willy Birger) i gdy Wolf wraca ponownie, jest już matką pięcioletniej córeczki. Wolf potajemnie odwiedza swą ukochaną i namawia ją do porzucenia męża. Gdy w nocy opuszcza willę, na drodze pobliskiej morduje ktoś bankiera Frossa, który kiedyś zaszkodził Wolfowi. Podejrzenie pada na przyjaciela Wolfa. Wolf jednak widział i zna mordercę, jednak nie chcąc zdradzić swej nocnej eskapady, nie może wskazać sprawcy. Chce to uczynić prywatnie, jednak zmuszają go do zeznań o tyle szczęśliwych, że zabójca leśniczy nie zdradza Wolfa. Zdradza go jednak przypadek, i prokurator, wiedząc o wszystkim, pozostawia żonie wolną decyzję. Ta jednak mimo namów Wolfa pozostaje przy mężu, przekonując się że go kocha bardziej.

Film posiada trochę niedomówień i przeskoków w akcji, których jednak nie trudno się domyśleć. Całość dzięki dobrzej grze głównych wykonawców wywiera duże wrażenie. (Tt)

# Z DNIA

## DZIŚ ZACIEMNIAMY:

**Początek 21.45**
**Koniec 4.00**

**ALARM LOTNICZY**
**10-sekundowe sygnały**
**ODWOŁANIE**
**długi sygnał 1-minutowy**

### Jak długo trwa nauka w rzemiośle

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie obowiązującego okresu nauki rzemiosła wyjaśnia się, iż według odnośnego paragrafu prawa przemysłowego, czas nauki w rzemiośle winien zasadniczo trwać trzy lata, a nie może przekraczać lat czterech. Okręgowy Wydział Rzemieślniczy może jednak w poszczególnych przypadkach pozwolić danemu uczniowi na zakończenie terminu przed upływem przepisanego czasu nauki. Może to nastąpić wówczas, jeżeli n. p. Okr. Wydz. Rzem., mając na uwadze okoliczności długoletniego zatrudnienia ucznia w danym rzemiośle przed wstąpieniem na naukę, uzna, że uczeń opanuje dostatecznie wymagane umiejętności zawodowe w terminie krótszym niż trzechletnim.

Bliższych informacji udzielą zainteresowanym Pow. Wydz. Rzemieślnicze.

### Włókna ze słonecznika

Ziarniste słońca złocące się po naszych ogrodach padają już ofiarą smakoszów, a smakowite ziarnka łuszczą chłopaki niczym kanarek siemię. Dobre to jedzenie i pożywne, bo zawierające wiele tłuszczu. Dla niego właśnie, dla oleju słonecznik hoduje się na żyznej ciepłej glebie w wielkiej ilości np. u nas na Podolu. Kłopot tylko zawsze bywa z twardym wielkim słonecznikowym badylem, który zawadza i na nic nie przydatny, chyba ususzyć i spalić.

Ale chciwy wyzyskania wszystkiego co daje przyroda, spekulatywny człowiek radby i z tego nieużytku mieć jakiś pożytek. Będzie go już miał dzięki ostatnim badaniom, jakie z łodygą słonecznika przeprowadziła technologia chemiczna. Już dziś pewnym jest, że z tego materiału da się przygotować surowiec do wyrobu pewnych gatunków papieru, a jest nadzieja, że nada się to do sporządzania z tego włókna i tkanin w rodzaju sztucznego jedwabiu. W każdym razie coraz to bardziej rosnące zapotrzebowanie papieru znajdzie teraz częściowe pokrycie w nowym materiale roślinnym, przez co oszczędzi się ten, którego nie mamy w nadmiarze, a który nam potrzebny i na inne cele — a mianowicie las.

## Z niedzieli

Połowa sierpnia. Bliski pierwszy września. — Szkoła. Pora była o niej pomyśleć, przy niedzieli omówić te ważne sprawy, gdy jeszcze czas, gdy termin zapisów nie minął może o czymś ostatecznie postanowić, rozstrzygnąć wiecznie trapiące pytanie: „Co z tego dziecka będzie".

Co z naszych dzieci będzie?

Pytamy o to wszyscy nie tylko przy niedzieli. Trwoży nas ich przyszłość, a jest to przyszłość nasza. Już nie tylko w tym sprawa indywidualnego przysposobienia do tych wielkich prac, które podjąć trzeba będzie — nie tylko o to chodzi; niepokój w nas się budzi o ich przysposobienie moralne.

Jak we wszystkim, co nam dziś najważniejsze, jedni i w tym patrzą na rzecz czarno, drudzy zaś krańcowi optymiści.

Mówią: „Nie dojada, tłuszczu ma mało i mieka". — Gorzej było przedtem, obżerał się, leniwiał i tępiał — a przecież wygląda dobrze, zgrabniej mu „że nie grubas". — „Co umiał łaciny to już przy tokarce zapomniał". — „To dobrze, gorzej by było gdyby przy łacinie zapominał czego się przy tokarce nauczył. Łacinnicy po wojnie świata nie odbudują, ci co stal umieją obrabiać, ci nam się przydadzą". — „Gdzie mu się potem zechce wziąć do poczciwej roboty, gdy dziś cały dzień na ulicy i wciąż handluje" — „Doskonale, nabierze praktyki — będzie kupiec pierwsza klasa; takich nam trzeba".

Jeden tak, drugi siak. Ale jak jest naprawdę, czy istotnie jest źle, beznadziejnie?

Ci co spokój zachować zdołali nie popadają w rozpacz. Uważają, że jest tak jak w przejściowym czasie być musi. Okres przemiany gwałtownej nie może się objawiać w cechach normalnego rozwoju; stan poczwarki wprawdzie nie przedstawia się w pięknych formach — a jednak rozwinie się z tego piękny motyl. Nie znamy dostatecznie praw wielkiej społecznej gromady, ani nie przypuszczamy jak przeogromne w niej są siły przetrwania, które tkwią w jej zbiorowej duszy głęboko i ujawniają się, gdy warunki są po temu.

Mimo to jednak przecież na powierzchnię tego wewnętrznego życia dla uważnego oka pojawiają się znaki dobrej wróżby. Jeśli kogo zbytnio uraża niesforne zachowanie się ulicznego niedorostka, niech go nie potępia — w nim często jest istotna podpora rodziny, dla której na swój sposób pracuje, a nie jest wykluczonym, że ten, którego byśmy za nieposzanowanie starszych skarcić zechcieli, że on największym datkiem przyczynił się w zbiórce na Wołyniaków, gdy właśnie jego szkoła się składała. Przy niedzieli łatwo też zauważyć jak się nasze dzieci i młodzież garną do kościoła i jak prawdziwie szczerze uczestniczą w nabożeństwie. Nie forma w tym sama jest, jest przejęcie się, oddanie, wiara.

Nil desperandum — nie ma powodów do rozpaczy. Cierpliwie i mądrze przeczekać, a teraz, gdy szkoły się otworzą, ile się tylko da zapełnić je — i brać z nich ile można najwięcej. To trwały kapitał, teraz mniejsza o to w jakiej walucie zebrany — czy humanistyczne w nim walory czy niedość u nas doceniane owe praktyczne. Brać je! W późniejszym obrocie, przy umiejętnie prowadzonej kapitalizacji będzie z czego czerpać i na inne potrzeby.

Po takich drogach chodzi myśl rodzicielska w przedszkolnej godzinie, tym się zwłaszcza w ubiegłą niedzielę zabawiała — wtedy, gdy z pól i ogrodów na wszystkiej polskiej ziemi znoszono przed ołtarze snopy kwiecia dla poświęcenia ich i pobłogosławienia żyznej gleby w ten dzień Matki Boskiej Zielnej — i gdy przed balaskami wielkiego ołtarza w każdym kościele tłumnie gromadził się najcenniejszy kwiat, jaki ta ziemia wydała: dzieci nasze.

I na nich zeszło błogosławieństwo.

### Oszczędność papieru i tektury

W nowy papier lub nową tekturę wolno pakować dla konsumenta tylko środki spożywcze (o ile opakowanie jest niezbędne dla ich ochrony przed zepsuciem lub wpływami szkodliwymi dla zdrowia), materiały apteczne, lekarstwa, trucizny, farby, chemikalia, środki dezynfekcyjne i do zwalczania szkodników, ortopedyczne środki pomocnicze i bandaże, sanitarne artykuły użytkowe, instrumenty chirurgiczne (o ile ich opakowanie ze względów zdrowotnych jest wskazane), towary wrażliwe, które nieopakowane mogłyby ulec uszkodzeniu (np. jasne towary łokciowe, nowa biała bielizna), oraz towary przeznaczone do wysłania.

Towarów, które są nabywane w handlu już w osobnych opakowaniach, a w szczególności w opakowaniach oryginalnych, zawijać dodatkowo nie wolno.

## Gospodarzu!

*Dla egoistów i darmozjadów nie ma miejsca w nowej Europie. Tylko ten, kto wypełnia swoje obywatelskie obowiązki, może być spokojnym i może oczekiwać poważania. Dlatego też dostarcz Twój kontyngent w wyznaczonym terminie.*

## San II pokonał Maćka, Saldo i Indygenata

Gwoździem obu ostatnich dni wyścigowych była gonitwa o nagrodę porównawczą 30.000 zł dla 3 l. i st. koni. Spotkali się w niej Indygenat p. Woźniakowskiego, Saldo p. Budnego, Maciek p. Janasza i San II Alfreda hr. Potockiego. Zwyciężył pewnie — jak typowaliśmy — San II (dż. Stasiak) przed Maćkiem (j. Molenda, Saldem (dż. Jagodziński) i Indygenatem (dż. Jednaszewski).

W pierwszej gon. sobotniej z płotami zwyciężył Kaligula przed Mousquetaire i Recordem (tot. porz. 118 zł.), w drugiej Olimpia p. Woźniakowskiego pokonała Festyna, w trzeciej Tokio (nasz typ) zwyciężył przed Speakerem. W gon. czwartej o nagrodę 10.000 zł im. T. Z. H. K. we Lwowie zwyciężył Hassling przed Senorem i Pożogą (nasze typy). — W gon. piątej Bond Street pokonał Sztafetę II (nasze typy). W gon. następnej o nagr. 12.000 zł (Handicap Gayarre), Goplana II (dż. Fomienko) pokonała Erynię i Narzesa. W siódmej gon. Suez pokonał w walce Pirata II i Olda, w ósmej Negresco pokonał łatwo Potomaca (nasze typy), zaś w gon. dziewiątej Prawnuk pokonał Fortę II (tot. zwyczajny 76 zł porz. 423 zł).

W pierwszej gonitwie niedzielnej padła największa wypłata obu dni 506 zł za 10, za kombinację Czesia—Festyn II. W gon. drugiej Napaść (nasz typ) pokonała Non Libet. — W gonitwie trzeciej o nagr. Nawoja 4.500 zł Dardanela p. Woźniakowskiego pokonała Alveolę i Silentium. W gonitwie następnej o nagr. Madame Ferrari 10.000 zł dla 2 l. klaczy, Danusia p. Skolimowskiego pokonała Ikarię II i Stamarę. — W gon. piątej za kombinację Oksana—Isia płacono 206 zł. W następnej zwyciężył San II przed Maćkiem (tot. zw. 31 zł, porz. 56 zł). W siódmej Nokturn II pokonał Serwacego, w ósmej Omar Khayan p. Woźniakowskiego pokonał Palombę (tot. zw. 65 zł, porz. 351 zł). W gonitwie ostatniej Astrid II pokonała w walce Swawolę III, za co totalizator porządkowy płacił 226 zł za 10 zł.

**Totek**



*KĄPIELISKO W ZAMARSTYNOWIE*

### Tarnopol na P. K. Op.

Polski Komitet Opiekuńczy w Tarnopolu podaje poniżej spis instytucyj i osób, które złożyły ofiary na PKOp. Znak sg dotyczy ilości ofiarowanych sztuk garderoby, względnie bielizny.

Kościół parafialny ze zbiórki na tacę w dniu 1. 8. 43 — 3.000 zł. — Kościół Jezuitów — 1.000 zł. — Rubinger J. 100 zł i 2 sg. — Iwanków St. 130 zł. — Sławiński L. 100 zł. — Nawarecki St. 80 zł. — Bauer M. 50 zł i 3 sg. — Opala Wł. 50 zł. — Dr Masny 50 zł i 1 sg. — Polykanowicz K. 50 zł. — Pławska J. 50 zł. — Świdziński M. 20 zł i 3 sg. — Świdzińska J. 10 zł i 6 sg. — Świdzińska B. 2 sg. Bacz E. 5 zł. i 5sg. — Pawciów J. 1 sg. — Korszowski A., Lasocka A., Hofmokl M., Malinowska M. po 20 zł. Czajkowski J. 15 zł. — Raba Fr., Bajdiuk M., Mazurkiewicz J., Daców J., Turzański K., Rawłów M., Stanisławczuk Wł. po 10 zł. — Faliński J. 2 sg. — Szychulska Z. 3 sg. — Piątkowska J. 20 zł i 1 sg. — Kozak J. 2 sg. — Chudyk J. 1 sg. — Szpetkowska A. 4 sg. — Sosnowska J. 2 sg. — Trybulcowa A. 1 sg. — Szyja St. 2 sg. — Zahradnik M. 2 sg. — Mazurowa E. 2 sg. — Kossowska J. 1 sg. — Pytlowa I. 1 sg. — Czajkowska M. 5 zł. — pp. Kliszczowie przyjęli 1 dziecko na obiady.

### Dla filatelistów

Z okazji trzylecia Narodowo-socjalistycznej Niemieckiej Partii Pracy w Generalnym Gubernatorstwie ukazały się specjalne znaczki pocztowe. Znaczki te prócz nominalnej wartości mają jeszcze dopłatę dodatkową. Jest tych znaczków pięć odpowiednio do pięciu dystryktów Gen. Gub. Na każdym z nich rysunek jednego z historycznych gmachów stolicy dystryktu, godło Rzeszy Niemieckiej i nadruk: Grossdeutsches Reich Generalgouvernement.

M. A. HESSEL

## Pomsta

— Grześko Łuczak wrócił... — przeleciało wsią niespokojnie, jakby wichr złowróżbny powiał od boru przed burzą.

Kłębili się ludziska koło chałup, gromadząc się, a przygadując... Zastygali wszyscy w lęku, a nade wszystko w ciekawości, od której aże dusze wierciły się w nich — co teraz będzie? i czy będzie...

Dwa lata temu Grzegorz precz w świat się ze wsi poniósł, zaraz po onej okropnej bójce z Wawrzkiem o Jagodę Steciów... Najpiękniejsza to była dziewczyna w okolicy. Włosy — złoto najszczersze! oczy — gwiazdy czarne! liczka — kwiaty białoróżane...

Grześko Łuczak, jedynak najbogatszych w powiecie gospodarzy, głowę dla niej stracił, ledwie od ziemi odrosła. Ale sam przystarszy już był dla niej — miał dobrze obitą trzydziestkę, gdy ona z kiecek dziecięcych wybujała w siedemnastoletnie dziewczę. Biedaków dziecko (bo co niby te dwie morgi ojcowe znaczyły i jeszcze troje rodzeństwa do tego... Ale Grzegorzowi na jedno było, choćby ją bez koszuli miał brać! Rodziciele zmarli mu parę lat temu, sam ostał, z siostrą młodszą jeno, wywianowaną sprawiedliwie, ale jeszcze niezamężną, wszystko odziedziczył — pan!

A przecie czarne oczy Jagody nie widziały ani onych włók niezliczonych, ani koni, ani krów idących w dziesiątki... Może dlatego, że Grzegorz Łuczak urodny to ta nie był, nie... Niski, krępy, przysadzisty, rudy jakby się mu łeb wiecznie palił, ślepia miał kaprawe, jak żydziak, a zielone, kiej żmija z boru... Omijała go Steciówna z daleka, ani widzieć nie chcąc, a nie było o nią we wsi spokoju: Grzegorz walił w pysk i krwią oblewał każdego, kto drogę zastąpił Jagodzie... Wściekł się! A krzepę miał w sobie, bo miał... mocny był, jak wół.

Jagoda skończyła osiemnaście lat — a skądś ze wsi okolicznej przywędrował i do żniw się najął u plebana chłopak piękny jak świerk najurodziwszy z pańskich lasów — czarnowłosy, smagły na gębie jakby malowanej.

I zaraz, to w lesie — to nad rzeczką — to za kościołem — roznosił się srebrny dźwięk głosu Jagody i potężny śmiech przybysza. Wawrzyniec mu było na imię. Siłacz na przezwisko, jakby sam los ostrzegał Łuczaka.

Ale na nic nie pomniał, gdy oboje przydybał na łące. Wawrzek tulił Jagodę i po gebuli całował aż grzmiało, a ona mu ręce białe rzuciła na szyję i cisnęła się doń, jakby mu w serce wgnieść się chciała.

Rzucił się na nich, odepchnął Jagodę, huknął na odlew potężną łapą w znienawidzony łeb szczęśliwego rywala. Ale źle się wybrał... Zlanego krwią, skopanego i zmasakrowanego ze szczętem odnieśli chłopi do domu. Długo leżał... A potem prysnął w świat — i tyle go oczy ludzkie widziały... Siostrę na gospodarstwie zostawił, a sam poniósł się precz, klęski swej znieść nie mogąc.

Dwa roki minęły, jakby z bicza strzelił. I oto wrócił... A Siłacz dawno już domek maleńki własnemi rękami postawił, pleban mu pomógł i sąsiedzi, bo pracowity był jak pszczoła, a uczciwy jak łza. Jagoda dawno już Wawrzkową była, a w chłodzących cieniach lipy synek malutki spał w kolebce.

Zatrzęsła się dusza w Grzegorzu, gdy to dziecko na rękach Jagody zobaczył: udany był bachor, że na świecie szukać takiego drugiego, oczęta czarne i włosy po ojcu czarne, a kręte jak u aniołka. A Jagoda? — cóż gębą po próżnicy ruszać? — cudniejsza jeszcze niż przedtem, a tak roześmiana, tak szczęśliwa na tej nędznej chałupie, przy tym jedynym prosięciu, kwiczącym z obórki — że Łuczakowi jakoby krwią zalało oczy.

Zamknął się w domu i myślał... myślał.. myślał... — a dymy błękitne z domku Siłaczów widać było przez okno, za ogrodem tuż... jakby na urągowisko... — a szczęśliwy gromki śmiech Wawrzka gorzej trucizny przepalał i gryzł duszę Grzegorza. I myślał... myślał...

Pewnego dnia lipcowego chmury jak atrament czarne i gęste, zaciągły się na niebiosa, wichr potworny runął we wieś, jak czort wyrwany z piekieł. Gromy grały jak diabelska kapela, świstom i szumom wichru do wtóru. Pękało niebo na pół, orane błyskawicami — zdawało się, że nastał koniec świata.

Grzegorz czołgał się po ziemi, w strumieniach wody i w kałużach błota — pod domek Siłaczów, z pałkami i kłakiem przesyconym naftą, pod kubrakiem. Oczy świeciły mu niedobrze... wargi wykrzywiał uśmiech potwornej rozkoszy. — Nim ludzie nadbiegną, umknę! Pomyślą, że piorun... — kombinował.

Narożnik domku począł palić się i dymić. Gdy wreszcie płomień buchnął raźniej i objął belkę, Grzegorz zerwał się uciekać.

Ale w tej chwili niebo — zda się — runęło na świat, trzask straszliwy ogłuszył Łuczaka, piekielny błysk chwycił ziemię całą w niszczące objęcia... coś niedaleko, tuż przed nim, zapłonęło jak pochodnia i jaśniało coraz okropniej, coraz wyżej w ulewach. Równocześnie gwałtowny strumień deszczu, rzucony z siłą w bok o chałupę Siłaczów, w mgnieniu oka stłumił i zdławił powstający ogień.

Wawrzek wypadł na próg na odgłos pobliskiego gromu. Spojrzał...

Szybko, jakby sam był piorunem, wpadł pomiędzy sąsiednie domy, i począł pięściami walić do zawartych szczelnie drzwi i okien:

— Na pomoc! Na pomoc! Zabudowania Łuczaka w płomieniach! Bydło w oborach, konie w stajniach, stodoły!! Gore! Gore! Na pomoc! —

# OGŁOSZENIE

**O OBOWIĄZKOWYM SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM WE LWOWIE.**

Na podstawie rozporządzenia Pana Generalnego Gubernatora o szkolnictwie zawodowo - kształcącym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 20. kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. Nr. 41, Str. 265) wprowadzonego w Okręgu Galicja na podstawie rozporządzenia z dnia 16. kwietnia 1942 r. o prawie szkolnym w Okręgu Galicja (Dz. Rozp. GG. Nr. 32, str. 209) — wszyscy młodociani zarówno chłopcy jak i dziewczęta od 14 do 18 roku życia obowiązani są uczęszczać do obowiązkowej szkoły zawodowej.

Kto powinien mieć staranie o osobę podlegającą obowiązkowi szkolnemu, jako też na kim ciąży obowiązek wychowania lub pieczy nad nią, odpowiedzialny jest za regularne branie udziału w nauce i w innych imprezach szkoły przez osobę podlegającą obowiązkowi szkolnemu, oraz za stosowanie się jej do regulaminu szkolnego, jako też do zarządzeń, wydanych w celu szkolnej opieki zdrowotnej.

Pryncypałowie, służbodawcy, kierownicy zakładów lub ich pełnomocnicy oraz prawni wychowawcy powinni udzielać osobie, podlegającej obowiązkowi szkolnemu, czasu, wymaganego do spełniania obowiązku szkolnego i skłaniać ją do spełniania obowiązku szkolnego. Obniżki wynagrodzeń z powodu uczęszczania do obowiązkowej szkoły zawodowej są niedopuszczalne.

Kto umyślnie lub z niedbalstwa wykracza przeciw postanowieniom o obowiązku uczęszczania do szkoły zawodowej, karany będzie w postępowaniu karno - administracyjnym stosownie do rozporządzenia o postępowaniu karno - administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13. września 1943 r. (Dz. Rozp. GG. I. str. 300), o ile według innych przepisów nie przewidziano ciężkie kary.

Podlegająca obowiązkowi szkolnemu młodzież narodowości niemieckiej zgłosi się do dnia 20. 8. 1943 w szkole przy ulicy Łyczakowskiej (Oststrasse) 38.

Wpisy do obowiązujących szkół zawodowych dla nieniemców odbywają się codziennie w godzinach od 15 do 18 w następujących szkołach:

a) Dla podlegających obowiązkowi szkolnemu narodowości ukraińskiej:
1) w Rzemieślniczej Szkole Zawodowej męskiej ul. Gródecka 5 (95);
2) w Rzemieślniczej Szkole Zawodowej żeńskiej, ul. Mikołaja 16;
3) w Kupieckiej Szkole Zawodowej, ul. Kurkowa 14.

b) dla podlegających obowiązkowi szkolnemu, narodowości polskiej:
1) w Rzemieślniczej Szkole Zawodowej męskiej ul. Krasickich 18a;
2) w Rzemieślniczej Szkole Zawodowej żeńskiej ul. Piekarska 9;
3) w Kupieckiej Szkole Zawodowej, ul. Kołłątaja 3.

Nauka rozpocznie się we środę, dnia 1-go września 1943 roku, o godzinie 15-tej.

**Der Stadthauptmann in Lemberg**
**I. A. PROTZER — Stadtschulrat.**

---

# PAŃSTW. TECHNICZNA SZKOŁA ZAWODOWA we LWOWIE
## UL. AKADEMICKA 9

**oglasza wpisy na wydziały: Budowy maszyn — Elektrotechniki — Budowy dróg i mostów — Budowy kolei i Budownictwa nadziemnego (architektury)** w czasie od 15 do 31 sierpnia br. codziennie w godzinach od 9-tej do 13-tej w sekretariacie szkoły.

Warunki przyjęcia:

a) Ukończenie przynajmniej 7-mej klasy szkoły powszechnej lub równowartościowe ogólne wykształcenie;

b) ukończenie 18 lat życia w bież. roku kalendarzowym;

c) odpowiednia dwuletnia praktyka z dodatkowo ukończoną nauką zawodową ew. egzamin czeladniczy wzgl. ukończenie szkoły rzemieślniczej.

W wypadkach wyższego wykształcenia szkolnego czas praktyki zawodowej może być obniżony.

Podania w takich wypadkach należy kierować do miejskiego urzędu szkolnego (Hirschgasse 8).

d) Złożenie egzaminu wstępnego z matematyki, polskiego i rysunków odręcznych.

Wpisowe wynosi 10 zł.

**KIEROWNICTWO SZKOŁY**

---

# OGŁOSZENIE

Wpisy do dwuletniej koed. Państwowej Chemicznej Szkoły Zawodowej z polskim językiem nauczania odbędą się od 16—25 sierpnia włącznie w budynku przy ul. Krasickich 18a od godz. 15,30—17,30.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończenie 18 lat w bież. roku kalendarzowym.
2. Ukończenie 7 klas szkoły powszechnej lub równowartościowe ogólne wykształcenie.
3. Dwuletnia, z dodatnim wynikiem odbyta praktyka warsztatowa (egzamin na czeladnika) lub świadectwo ukończenia szkoły rzemieślniczej.
4. Złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu wstępnego z języka niemieckiego, polskiego i matematyki.

Miejski Urząd Szkolny (Fredry 8) może zezwolić na przyjęcie do szkoły kandydatów posiadających wyższe niż przewidziane wykształcenie ogólne, jeżeli nie posiadają warunków wymienionych pod 3. W tym wypadku należy wnieść prośbę do Miejskiego Urzędu Szkolnego przez Dyrekcję zakładu.

Wpisowe w kwocie 10 zł należy złożyć wraz z podaniem o przyjęcie.

**Konieczne załączniki:**
1. ostatnie świadectwo szkolne,
2. metryka chrztu.

**DYREKCJA**

---

**WYCIĄĆ!** **PRZECHOWAĆ!**

# OBWIESZCZENIE

Główna Grupa Gospodarstwa Przemysłowego i Ruchu, Grupa Ruchu Gospodarstwa Turystycznego we Lwowie, ul. Ochronek 8, podaje do wiadomości, że wydawanie sacharyny dla jej członków począwszy od sierpnia 1943 będzie odbywać się w czasie od 1 do 7 włącznie każdego miesiąca.

Niestosowanie się do powyższego terminu powoduje utratę przydziału miesięcznego.

**Kierownik Grupy Ruchu Gospodarstwa Turystycznego**
**SCHIMPERSKY**

---

**DYREKCJA PAŃSTW. SZKOŁY RZEMIEŚLNICZEJ** ogłasza dodatkowe wpisy na „ODDZIAŁ MECHANICZNY i ELEKTRYCZNY"

Warunki wpisu: Świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, metryka chrztu, 5 zł. wpisowego.

Wpisy przyjmuje sekretariat szkoły Herreng. 12, od godz. 9—11-tej w dniach od 18-go do 25-go sierpnia 1943.

**DYREKCJA PAŃSTW. SZKOŁY ZEGARMISTRZOWSKIEJ** ogłasza dodatkowe wpisy.

Warunki wpisu: Świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, metryka chrztu. 5 zł. wpisowego.

Wpisy przyjmuje sekretariat szkoły Herreng. 12, od godz. 9—11-tej w dniach od 18-go do 25-go sierpnia 1943.

**Dyrektor: Inż. ŻUROWSKI.**

---

## WOLNE POSADY

**DO SPRZEDAŻY** wody sodowej potrzebna od zaraz panna. Zgłoszenia Gaz. Lwow. nr. 29401

**POTRZEBNA** natychmiast dziewczyna czysta do pomocy. Rapaporta 21 mieszkanie trzy. 29736

**POSZUKUJE SIĘ** dobrej krawczyni domowej. Zgłoszenia: Marienstr. 10

**POTRZEBNA** od zaraz opieka do dzieci (2 i 4 lata) najchętniej fachowa, zdrowa, z dobrymi poleceniami. Warunki dobre. Zgłoszenia: Asnyka 6, prawy parter, — między godziną 10 a 14. 29930

**BIURO** przyjmie młodą b. dobrze prezentującą się. Pod „O" Głęboka nr 18, I. 3—4. v

**CAŁE KOLONY** z podmajstrami — potrzebne natychmiast. Zgłoszenia listowne do Gaz. Lw. nr 3960

**POSZUKUJĘ** ekspedienta lub ekspedientkę do działu artykułów gospodarczych. Listy Gaz. Lw. 3986

**Z UPOWAŻNIENIA ORGANIZACJI TODT — BIURO BUDOWLANE „GRYF"**, Warszawa, Aleja Zwycięstwa 34, poszukuje natychmiast niekwalifikowanych ROBOTNIKÓW do budowy dróg na Wschodzie. Robotnicy otrzymują prócz umówionego wynagrodzenia — pełne utrzymanie wojskowe wraz z mieszkaniem oraz odzież letnią i zimową. — Rodziny otrzymują przez cały czas trwania stosunku pracy kartę żywnościową nr I. Koszt przejazdu tam i z powrotem pokrywa firma Zgłoszenia na wyjazd: Informations Büro, Lwów, Adolf Hitler Ring (Legionów) 11.

**ŚLUSARZE, TOKARZE, MECHANICY** i uczniowie potrzebni natychmiast. Zgłoszenia listowne do Adm Gaz. Lw. nr 3959

**CIEŚLE**, murarze, robotnicy i chłopcy jako uczniowie potrzebni natychmiast. Zgłoszenia listowne do Adm. Gaz. Lw. nr 3961

**STENOTYPISTKA** z dobrą znajomością języka niemieckiego w słowie i piśmie natychmiast na stałe poszukiwana. Dobre warunki, niewytężająca praca. Georg Binder, Lwów — Romanowicza 12. 29372

---

W dniu Jej patronki za duszę Naszej Najdroższej córki ś. p. **HELENY JAKUBÓWNEJ** ucz. gimn. Sióstr Nazaretanek zgasłej nam w 17-tej wiośnie życia, odprawioną zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA w kościele Św. Elżbiety dnia 18. sierpnia 1943, o godzinie wpół do 8-mej rano przy ołtarzu Św. Teresy na którą zapraszają Krewnych i Koleżanki pozostali w rozpaczy

**Rodzice i Siostra**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **ZOFII HELENY WILCZYŃSKIEJ**, najukochańszej Żony, Matki i Siostry odprawiona zostanie ŻAŁOBNA MSZA ŚW. w dniu 18. sierpnia 1943 (środa) o godz. 8-mej rano w kościele Św. Marii Magdaleny o czem zawiadamia

**Mąż, Dzieci, Siostry i Brat**

Panu **EUGENIUSZOWI SOCHACKIEMU**, właścicielowi piekarni przy ul. Głowackiego 30 — składają wyrazy podziękowania emeryci za pomoc udzielaną przez Niego dzieciom i starcom

**D. L.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, za spokój duszy śp. z Baumanów **ANNY NIEMCZYNOWSKIEJ**, żony emer. urzędnika Banku Gospodarstwa Krajowego, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w środę dnia 18. sierpnia b. r. o godz. 9-tej rano w kościele Św. Mikołaja we Lwowie.

**Mąż, Syn, Córka, Zięć.**

---

**PRZYJMIEMY** praktykantkę lub siłę pomocniczą na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Biuro — Lwów — Magdaleny 8. 3962

**POSZUKUJĘ** dla 12 letniej córki — wychowawczyni; wymagany język angielski i fortepian. Całodzienne utrzymanie i mieszkanie Szczegółowe omówienie warunków Dr Ing. K. Niesporek Lwów, Magdaleny 8, od godz. 7—12, 14—17. 3963

**BANK** we Lwowie poszukuje perfekt stenotypistki. Konieczny warunek: język niem. ze stenografią. — Zgłoszenia w języku niemieckim do Gazety Lwowsk. nr. 3966

**ENERGICZNYCH PRZEDSTAWICIELI** na prowizję poszukujemy w każdym powiecie celem sprzedaży namiastków pierwszej potrzeby. Oferty z referencjami pod „Namiastki" do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115

**AGENCI** portretowi poszukiwani. — „Studio" — Warszawa, — Plac Napoleona nr 4. 3983

**ROBOTNIKA** silnego fizycznie przyjmę natychmiast na stałe. Friedrichów 5, m. 3, od godz 8—16. 3698

**DO PROWADZENIA** małego niem. gospodarstwa, poszukiwana doświadczona osoba. Zgłoszenia: Haus des Deutschen Buches, Marienplatz 5.

**PRZYJMĘ** dziewczynkę 11—12 lat do kiosku z gazetami, chętnie sierotę. Wiadomość — Lwów, ulica Św. Marcina 23, kiosk. 29446

**CHŁOPAK** lub panienka z dobrego domu z wykształceniem conajmniej średniem mogą być przyjęci na praktykę do firmy Maria Litwinowicz, Lwów, Halicka 6. 29448

**POTRZEBNA** od zaraz do dwóch osób samodzielna kucharka ze sprzątaniem z dobrymi poleceniami do lat 45. Zgłosić się do Apteki ulica Św Zofii między godz. 2 a 5 pop.

**KILKU** robotników scenicznych i pomocnika stolarskiego przyjmie zaraz Sekretariat Lwowskiego Teatru Operowego (Teatr Wielki). Ausweis zapłata i tanie śniadania, obiady i podwieczorki zapewnione. 29467

**BEDNARZY** poszukujemy. — Praca akordowa. Zusatz I. i II. kuchnia, dobra płaca. Janowska nr 180 — kapuściarnia. 29529

**FIRMA** monopolowa poszukuje do korespondencji niemieckiej siły biegle piszącej na maszynie ze znajomością stenografii niemieckiej. Listy do Gaz. Lw. nr 29541

**KUCHARKĘ** gospodynię na prowincję poszukuję. Wiadomość: Snółdzieloza 8, boczna Dębińskiego. 29548

**POSZUKIWANY** od zaraz magazynier ze znajomością włosienia końskiego. Możliwie język niemiecki w słowie i w piśmie. Zgłoszenia osobiście: Landwirtschaftliche Zentralstelle ul 29 Juni 2, III. piętro, pokój nr 115. — Zusatz i deputat zapewniony. 29549

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego; utrzymanie, dobra pensja, ul. Hauke - Bosaka nr 22, m. 3. 29555

**NIEMIECKA** rodzina dwoje małych dzieci, poszukuje natychmiast służącej rozumiejącej trochę po niemiecku Zgłoszenia: Kadecka 16 — mieszk. 12, od godz. 1—2 po poł. — i od 7—8 wiecz 29561

**KUŚNIERZA** zdolnego przyjmie zaraz pracownia futer — Franciszek Ilnicki, Boimów 6 29681

**POTRZEBUJĘ** służącą do wszystkiego, młodą, silną na dobrych warunkach od zaraz Zgłoszenia górny Łyczaków — jedynką ostatni przystanek. Zapolskiej 18, I. p. 29589

**DO** gospodarstwa wiejskiego pod Tarnopolem poszukuję człowieka (żonatego) obeznanego i umiejącego pracować na roli. Wiadomość: Łyczaków ,Zapolskiej 18, I. p. 29590

**KUCHARKA**, szofer - mechanik i palacz - ślusarz potrzebni zaraz — Hotel Bristol, Lwów. — Zgłoszenia w Zarządzie. 29604

**DOCHODZĄCA** natychmiast potrzebna. Długosza 7, II. p., m. 6. 29617

**DZIEWCZYNĘ** z praniem przyjmę zaraz. Kochanowskiego 98, m. dwa.

**PRZYJMĘ** na bardzo dobrych warunkach operatora i laboranta. — Kunst Foto, Akademicka nr 3 — G. Wigeruk. 29640

**POSZUKUJEMY** subprzedsiębiorców lub akordantów z ludzmi do robót ziemnych i betonowych. Budowa na przedmieściu Lwowa. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 29643

**POTRZEBNA** kobieta intel. któraby zajęła się gospodarką domową i 3-ga dziećmi, wiek od 40—50 lat na prowincji. Kamionka Str. ul. 3 Maja nr 80. pod adresem Korebko Michał

**POSZUKUJE** się natychmiast zdolną sekretarkę umiejącą doskonale pisać po niemiecku na maszynie Zgłoszenia: Deutsche Uniformwerkstätte — Karl Bruch. Kochanowskiego 23. v

**PRZYJMĘ** panienki do pracy, ulica Kopernika 10, m. 5. 29655

**DOZORCA** nocny do polskiego przedsiębiorstwa poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z krótkim życiorysem napisanym własnoręcznie do Admin. Gaz Lw pod nr 29657

**KUCHARKA** restauracyjna potrzebna. Kilińskiego 4. Restauracja.

**POSZUKUJĘ** zaraz ogrodnika do majątku około lat 35—50 Zgłoszenia w poniedziałek od 19—20, ulica Grochowska 30, parter. 29004

**PRZYJMĘ** dziewczynę od 17 do 20 lat do dwumiesięcznego dziecka. — Zgłoszenia: Batorego 22, m. dwa

**WYKWALIFIKOWANA** pracownica na drutach i szydełkiem — dostanie pracę do domu. Warunki dobre. — Plac Bernardyński 9, sklep. 29719

**PRACOWNICA** na maszynę trykotarską płaska potrzebna na kilka godzin dziennie. Plac Bernardyński nr 9, sklep. 29720

**PRZYJMĘ** elektromonterów, wodociągowców i niewykwalifikowanych. Warunki do umówienia. Długosza 27 II p., mieszk. 8. Wojskowy Ausweis. Zusatz. 29727

**SZUKAM** służącej samodzielnej starszej czystej. Jedna osoba Oferty z powołaniem się na poprzednich pracowników do Gaz. Lw. 29737

**POLSKIE** przedsiębiorstwo przyjmie do prac we Lwowie majstra ciesielskiego z brygadą cieśli wynagrodzenie akordowe. Gaz. Lw. 29754

**POSZUKUJĘ** natychmiast uczciwej czystej samodzielnej służącej. Znajomość języka niemieckiego konieczna Neubert, Lisa Kuli 1, mieszk. 9, od poniedziałku ul. Zofii nr 21 a.

## POSAD POSZUKUJĄ

**MŁODA** Polka, sierota, szuka pracy przy dziecku. Listy do G. L. 29695

**BUCHALTER** bilansista poszukuje ubocznego zajęcia. Listy do Admin: Gaz. Lw. pod nr 29747

**POMOCNIK** szoferski z ukończoną szkołą samochodową, szuka pracę na wóz ciężarowy do trzy ton bezpłatnie, celem otrzymania prawa jazdy trzeciej klasy. Gaz. Lw. 29539

**OSOBA** zdrowa intel., 40-letnia zajmie się gospodarstwem, dziećmi lub inną pracą za utrzymanie we Lwowie. Listy do Gaz. Lw. 29551

**INŻ** - elektrotechn. 25 lat, z praktykami, przyjmie posadę w poważnym przedsiębiorstwie — Lwów, Hauptstrasse 11a m. 3

**MŁODY** inteligentny kelner ze znajomością języków, poszukuje posady w prywatnej restauracji we Lwowie lub na prowincji. Listy G. L. 29934

## LOKALE

**WARSZAWA** Pensjonat w pokojach bieżąca woda — Moniuszki 7, m. 3.

**DOMEK** lub willę z ogródkiem na przedmieściu kupię lub wynajmę. Listy do Gaz. Lw. 29261

**POSZUKUJĘ** za wynagrodzeniem 2 pokoje z kuchnią na Kolonji profesorskiej. — Oddam 1 pokój duży z gazem (dzielnica Łyczaków). Listy Gaz Lw 29520

**ZAMIENIĘ** dwupokojowe komfortowe mieszkanie w śródmieściu na takie same jednopokojowe. Listy do Gaz. Lw. nr 29528

**ZAMIENIĘ** ładne mieszkanie słoneczne pełny komfort ,gaz. 3 pokoje, kuchnia, okolica górna Gródeckiej Bilińskich na mniejsze też słoneczne gaz niekonieczny, bliżej śródmieścia Listy do Gaz. Lw nr 29538

**ODSTĄPIĘ** jedną stancję, gaz, światło woda. Wiadomość ulica Pod Dębem 9, mieszk. 11. 29572

**PRZEPROWADZKI** miejscowe i zamiejscowe, przewóz kas, pianin, fortepianów oraz zwózkę wagonów — wykonuje Michał Kostyrka, Zadwórzańska 4, m. 1, telef. 271—65.

**POSZUKUJĘ** 1—2 pokoi z kuchnią, frontowe chętnie w nieznacjonalizowanym domu. Czynsz z góry, koszta remontu zwrócę. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 29585

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią, gaz na takie same lub pokój z kuchnią, gaz lub w kamienicy. Gaz. L. 29595

**PANNA** pracująca w niemieckim przedsiębiorstwie poszukuje pokoju umeblowanego z osobnem wejściem. Listy Gaz. Lw. nr 29600

**SZUKAM** 2 pokoje z kuchnią z gazem za zwrotem remontu — czynsz z góry. Listy Gaz. Lw. 29622

**POSZUKUJĘ** natychmiast pokoju z kuchnią z gazem, może być w suterynach na Łyczakowie. Pośrednictwo wynagrodzę. Wąsowicza 10.

**POKÓJ** umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Gaz. Lw. 29871.

**WYNAJMĘ** dwa pokoje z kuchnią, z gazem słoneczne, najchętniej w okolicy Łyczakowa Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Zgłoszenia Prokopa 20, boczna Ogrodnickiej. Łakotij

## MAŁŻEŃSTWA

**PRZYSTOJNA** intel. wdowa, lat 33 z jednem dzieckiem, niebiedna, posiadająca własne mieszkanie, która zna dolę i niedolę w celu matr. pozna pana intel., kulturalnego, łagodnego. Listy z fotografią — za zwrot ręczę, anonimy do kosza do Gaz. Lw. pod „Janeczka Kołomyja pod nr 3903

**POŚLUBIĘ** panią łagodnego charakteru. Odpowiadam tylko pełnoadresatkom. Listy Gaz. Lw. 29381

**SZATYN**, lat 31, wzrost 175, przystojny (?), kulturalny, z wyższem wykształceniem, na poważnem stanowisku, pozna pannę do lat 25, ładną zgrabną przynajmniej z średniem wykształceniem, z dobrej rodziny, miłą, duchowo wartościową, intel., wesołą, zdecydowaną. Cel matr. — Fotografia bezwzględnie konieczna, anonimy kosz. Poważne zgłoszenia do Gaz Lw nr 29418

**KTÓRA** wysoka, zgrabna blondynka grająca na fortepianie, lubiąca wycieczki, niezupełnie biedna, do lat 24 szuka prawdziwej przyjaźni i zechciałaby zostać towarzyszką 30-letniego, wysokiego, z wyższym wykształceniem, na posadzie w celu matr. Listy z fotografią i adresem do Gaz. Lw. nr 29419

**JASNOWŁOSA** 27 lat panna, pełnej tuszy, wysoka, intel. o wyglądzie reprezentatywnym, bezwzględnie uczciwa lecz biedna, pozna pana tylko Polaka intel. na stanowisku — lub przemysłowca bezwzględnie solidnego, wzrostu wysokiego, kawalera lub wdowca od 30 do 45 lat, cel tylko matr Listy Gaz. Lw. 29175

**DO KENNKART** druki, legalizację dokumentów załatwia biuro Dr. Griega, Lwów, Sykstuska 14 28754

**KTÓRA** z pań zainteresuje się Polakiem, szlachcicem, lat 51, wdowcem bezdzietnym zdrowym o wielkiej duszy i sercu muzykalnym, wybitnie inteligentnym. Anonimy nieuwzględniam. Rzecz traktuję bardzo poważnie. Cel matr. Gaz. Lw. 29276

**POZNAM** pana do lat 40, który mi pomoże wychować 2-letnią córeczkę; jestem wdowa, lat 28, szatynka — średniego wzrostu, z własnym mieszkaniem niezależna; cel matr. — Odpowiadam na pełny adres. Listy Gaz. Lw. nr 29283

**SEPAROWANA** nie z własnej winy, lat 37, wysoka, dobrze zbudowana, podobno przystojna o dobrym sercu, gospodarna, z braku czasu i znajomości poszukuje tą drogą przyjaciela tych samych walorów do lat 45. Cel matr. Poważne listy Adm: Gaz. Lw. nr 29678·

**REPREZENTACYJNEGO** gentlemana z wyższym wykształceniem do lat 40, pozna wysoka miła urzędniczka lwowianka. Listy Gaz. Lw. 29225:

**KAWALER** lat 30, intel. przystojny nawiąże znajomość z intel. elegancką, dobrze zbudowaną niebiedną panną. Cel matr Listy Gaz. Lw. 29526:

**KTÓRY** z panów jest tak samotny jak ja, jestem blondynką, lat 37, wysoką, przystojną, materialnie niezależną, tą drogą poszukuję pana do lat 45, bez nałogów, tylko Polaka. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 29677

**PANNA** lat 34, wysoka, brunetka, średniej tuszy przystojna, intel. bez względnie uczciwa z własnym mieszkaniem, pozna pana na posadzie lub rzemieślnika tylko solidnego do 45 lat w celu matr. Gaz. Lw. 29582:

**KAWALER** przystojny, kulturalny, samodzielny rzemieślnik z braku czasu tą drogą pragnie poznać pannę Polkę zdrową intel z wiedzą buchalteryjną do lat 30. Cel matr. Listy poważne pełnoadresowe proszę kierować do Gaz. Lw 29641:

**OKULTYSTA** wiek średni, rozległa wiedza, wyższe wykszt., szuka pokrewną duszę. Cel matr. Listy z fotografia do Gaz. Lw. 29281:

**POLKA** lat 30, niebrzydka, dobrze prezentująca się, ma własne mieszkanie, pozna pana tych zalet o dobrem charakterze, — najchętniej rzemieślnika. Cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. 29752;



**KAWALER** lat 33, rzemieślnik na rządowej posadzie, pozna pannę Polkę do lat 28, ładną, przystojną, dobrego charakteru, dobrą gospodynię. Cel matr. Z braku czasu odpowiadam na pełny adres. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 29712:

**POZNAM** mężczyznę do lat 40. stojącego wysoko etycznie i intelektualnie, któryby pragnął kobiety wartościowej o skromnych walorach zewnętrznych lecz o potędze serca i uczucia. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 29750:

**4 WESOŁE** 19-stoletnie panienki: Stefa, Dusia, Janka, Halszka, pragną poznać lub korespondować z 4-ma panami na stanowisku do lat 30. Cel matr. Listy do Admin. Gaz Lw. pod nr 3987:

**JESTEM** młodą, który z panów zainteresuje się moją przyszłością? Cel matr Listy tylko poważne proszę kierować do Gaz. Lw. 29550:

**38-LETNIA** urzędniczka pozna przystojnego kawalera lub wdowca do lat 55, cel matr. Pełne adresy możliwie fotografia do G. L. 29665:

## NAUKA

**BEZ NIEMIECKIEGO** niema mowy o dalszej PRACY w biurze i handlu!!! Wpisz się zaraz na kurs: GŁĘBOKA 18. Dziś opłaty zniżone.

**LEKCJE PISANIA** na maszynach w jęz niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5. 3343

**KORESPONDENCYJNE** Kursy Księgowości w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. — Ramowy Plan Kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje znaczek 3 zł

**LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY.** Prof. M. Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3747

**NAUKA MUZYKI**, fortepian, skrzypce, śpiew solowy, wpisy codziennie. BARSKA 1 29866

**NIEMIECKIEGO** uczy TYLKO GŁĘBOKA 18. Codz. od 10 r do 9 w. Pokątne „lekcje" wzbronione.

## PRYWATNE

**MARIAN!** Mieszkanie już zremontowane, proszę odpisać. Sidorowicz Bernsteina 8. 29663

**W. P. Lolę i Kamilę Ries** proszę o podanie swego adresu w ważnej sprawie. Maria Bojko, — Lwów Akademicka 23 29645

## ZAGINIENI

**UWAGA! STECZYŃSKI KAROL** zamieszkały przy ul. Głowińskiego 1. 23 u p. Białej w zagadkowy sposób znikł z tego mieszkania 1. 3. br. blondyn, oczy szare, wzrost średni, ubrany: buty, rajtki granat., niebieski pulower, drapowa marynarka tego koloru czapka, biały prochowiec. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, proszę zawiadomić strapionych rodziców: Berka 2, mieszk. 5.


Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4